

E. w młodości często odczuwała głód
gdy tata nie dał kieszonkowego musiała kombinować:
kupiła jednego schabowego i położyła na balkonie gdyż nie miała lodówki
do mięsa dorwał się kot sąsiada
później E. tuląc resztki schabu w dłoniach tuliła też łzy

w PRLu w mieście ciężko było wiadomo
mama jeździła z torbami do wujka - docenta neurologii
mięso ładowało w psiej misce a mamie pękało serce
w domu nic nie mówiła

po wielu latach koleżanka powie:
miałś dobrze zlew ze stali nierdzewnej
całe rajstopy skarpety i gumy Donald
odpowiadam: nadal boję się ostatniej kromki chleba
zamrażarka co prawda pełna a jestem głodna

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

allaska, dodano 12.10.2019 08:05

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.